



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Pociecha Noego (Rdz 5,29; 9,20)

**Author:** Artur Malina

**Citation style:** Malina Artur. (2017). Pociecha Noego (Rdz 5,29; 9,20). W: A. Kucz, P. Matusiak (red.), "Hermeneutyka wina" (S. 13-21). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego

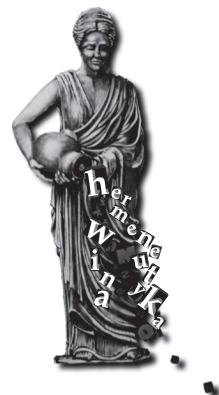


Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Artur Malina

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny



## Pociecha Noego (Rdz 5,29; 9,20)\*

W trydenckim rycie mszy świętej większość modlitw wymawiano cicho, zaś wielu gestom tej liturgii nie towarzyszyły żadne słowa. Proporcje się zmieniły z reformą wprowadzoną po Soborze Watykańskim Drugim. Na tle tych różnic wyjątkowym obrzędem pozostaje przygotowanie wina. Warto przytoczyć odnoszący się do niego tekst razem z rubryką: „Kapłan wlewa wino i nieco wody do kielicha, mówiąc: Przez to misterium wody i wina daj nam, Boże, udział w bóstwie Chrystusa, który przyjął nasze człowieczeństwo”. *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* z 1986 r. precyzuje przebieg tego obrzędu: „Potem, stojąc z boku ołtarza, wlewa do kielicha wino i trochę wody; wypowiada przy tym cicho przepisaną formułę”<sup>1</sup>. Słowa te mają być wypowiedziane dokładnie w chwili wlewania wody do kielicha z winem. Można powiedzieć, że dopiero połączenie wina i wody staje się znaczące: jest ono dosłownie symbolem, czyli złożeniem dwóch elementów, zanim stanie się symbolem w pełnym sensie tego słowa, czyli odniesieniem do innej rzeczywistości. Analogicznie pierwsza wzmianka o winie w Biblii nabiera pełniejszego sensu, gdy jest czytana razem z innymi tekstami znajdującym się w najbliższym i dalszym kontekście.

### Utracone błogosławieństwo

Pierwsze biblijne wzmianki o winnicy i winie następują zaraz po wymienieniu trzech synów Noego (Rdz 9,18–29). Autor biblijny nawiązuje w ten sposób do zakończenia

\* Wszystkie tłumaczenia cytatów z Pisma Świętego moje – A.M.

<sup>1</sup> *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*. Poznań 1986, s. [25] [= *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, n. 103].

genealogii ludzkości przedpotopowej (Rdz 5,32). W tym wykazie jest wyróżniona postać protagonisty potopu. Tylko w przypadku Seta i Noego autor genealogii wspomina o nadaniu im imion przez ich ojców: Setowi przez Adama oraz Noemu przez Lameka. W drugim przypadku przytacza też słowa ojca, który uzasadnia wybór imienia dla swojego syna. Sens tej wzmianki pod koniec genealogii ściśle wiąże się ze znaczeniem całego rodowodu. Jego cel różni się od funkcji typowych dla innych genealogii biblijnych.

Wykazy przodków najczęściej służyły zachowaniu pamięci o pochodzeniu, z którego wynikały szczególne prawa i obowiązki osób wymienionych w rodowodzie<sup>2</sup>. Takie praktyczne znaczenie miały genealogie kapłanów i lewitów: wykazanie się odpowiednim pochodzeniem pozwalało na spełnianie pewnych funkcji liturgicznych. Także oczekiwania mesjańskie, coraz silniejsze w okresie rzymskiego panowania, sprzyjały zachowaniu i podkreślaniu pochodzenia z królewskiego rodu Dawida. Żadna z tych funkcji nie może być przypisana wykazowi ludzkości przedpotopowej.

Kluczem do interpretacji genealogii jest wyjaśnienie znajdujące się w jednym z jej pierwszych wersetów: „Gdy Adam miał sto trzydzieści lat, zrodził [syna], na podobieństwo do siebie, jak swój obraz, i dał mu imię Set” (Rdz 5,3). Obydwa terminy – „podobieństwo” (hebr. *demût*) i „obraz” (hebr. *celem*) – mają znaczenie horyzontalne i wertykalne. W pierwszym sensie wskazują na posiadanie przez ojca i syna wspólnej natury ludzkiej. Natomiast w drugim, ze względu na ich pierwsze użycie w Biblii, przypominają o podobieństwie człowieka do Stwórcy, które nie zostało zatarte przez grzech pierwszych ludzi<sup>3</sup>. Zakres tej wspólnoty jest ściśle określony w pierwszym opowiadaniu o stworzeniu (Rdz 1,1–2,4a).

Pierwszy opis stworzenia pokazuje, że Bóg jako Stwórca panuje nad całym stworzeniem. Panowaniu temu towarzyszy udzielanie błogosławieństwa na dwa sposoby: bezpośrednio i pośrednio. Istotom stworzonym piątego dnia Bóg błogosławi bezpośrednio: „Pobłogosławił je tymi słowami: »Bądźcie płodne, mnożcie się i zapełniajcie wody w morzach, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi«” (Rdz 1,22). Natomiast spośród istot stworzonych szóstego dnia tylko mężczyzna i kobieta otrzymują błogosławieństwo od Niego: „Bóg im pobłogosławił i rzekł do nich: »Bądźcie płodni, mnożcie się, zapełniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną; panujcie nad rybami morza, nad ptactwem niebios i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi na ziemi«” (Rdz 1,28). Płodność nie jest celem samym w sobie, lecz stanowi narzędzie realizacji planu Boga względem człowieka. Na ten jej cel wskazuje projekt Stwórcy, przedstawiony dwa wersety wcześniej: „Uczyńmy

2 Na to społeczne i religijne znaczenie pamięci, której narzędziem były genealogie, wskazuje D. Dziadosz w najnowszym studium genealogii biblijnych, wprost poświęconym wykazom imion w pierwszej księdze Pisma Świętego: „[...] genealogie stały się z czasem czymś w rodzaju żywej pamięci, autoryzującej przynależność konkretnego człowieka do ściśle określonej grupy etnicznej i gwarantującej mu prawo do korzystania z przywilejów przysługujących tej grupie, ale też czymś w rodzaju testamentu, który pozwalał utrwalić dzieje poszczególnych rodów, klanów i społeczności” (D. DZIADOSZ: *Genealogie Księgi Rodzaju. Pomiędzy historią, tradycją i teologią*. W: „The Biblical Annals” 2011, T. I, s. 10).

3 Cf. G.J. WENHAM: *Genesis 1–15*. Waco, Texas 1987, s. 127.

człowieka na nasz obraz, jak i na (nasze) podobieństwo. Niech panuje nad rybami morza, nad ptactwem niebios, nad bydłem, nad całą ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!” (Rdz 1,26).

Następstwo dwóch aktów stworzenia – zwierząt i człowieka – pokazuje, że dla autora biblijnej kosmogonii Bóg, stwarzając człowieka na swoje podobieństwo, ustanawia go współuczestnikiem panowania nad stworzeniem oraz pośrednikiem swojego błogosławieństwa dla istot poddanych jego panowaniu. Warto zwrócić uwagę na obecność przydawki przymiotnikowej *kôl* (w języku hebrajskim oznaczającej „cały”, „wszystek”), która odnosi się tylko do dwóch części stworzenia: *kôl hâ-ârec* („cała ziemia”) oraz *kôl hâ-remeš* („każda istota pełzająca”). Znaczenie tego zaakcentowania nie jest marginalne. Przydawka *kôl* oznacza, że to zadanie panowania, powierzone człowiekowi, nie dopuszcza żadnych wyjątków<sup>4</sup>.

Piąty rozdział Księgi Rodzaju ukazuje, że powierzone człowiekowi zadanie jest bez żadnych przeszkód realizowane w dziesięciu pokoleniach. Tę pozytywną emfazę rodowodu od Seta do Noego można dostrzec w porównaniu z pierwszym wykazem pokoleń: od Kaina do Lameka. W jednym wersecie są wymienieni potomkowie Kaina: Irad, Mechujael, Metuszał i Lamek. Schemat ich wyliczenia jest prosty i zwięzły: imiona ojców i synów łączy czasownik „zrodzić” (hebr. JLD; gr. *gennan*) (Rdz 4,18). Nie ma podanych żadnych innych informacji biograficznych. Czasownik „zrodzić” powtarza się również w rodowodzie potomków Seta (Rdz 5,6–32). Chociaż ten drugi wykaz zawiera więcej danych, to również w nim każde pokolenie jest przedstawione według stałego schematu. Genealogia ta jeszcze wyraźniej charakteryzuje patriarchów przez narodziny ich dzieci. Na jej całość składa się, razem z wprowadzeniem poświęconym Adamowi, dziesięć fragmentów, które przedstawiają: Adama (ww. 1–5), Seta (ww. 6–8), Enosza (ww. 9–11), Kenana (ww. 12–14), Mahalaleela (ww. 15–17), Jareda (ww. 18–20), Henocha (ww. 21–24), Metuszelacha (ww. 25–27), Lameka (ww. 28–31) i Noego (w. 32). Dla każdego pokolenia podana jest liczba oznaczająca wiek patriarchy w chwili narodzin pierwszego syna. Druga liczba przedstawia czas jego życia po zrodzeniu pierworodnego. Następnie określona jest długość całego życia. Powtarzana jest także informacja o tym, że mieli oni innych synów

4 Opis stworzenia jest wyraźnie polemiczny w stosunku do kosmogonii mezopotamskich, a zwłaszcza w zestawieniu z poematem epickim *Enûma Eliš*: 1) zamiast ukazywać świat utworzony przez różnych bogów, Księga Rodzaju przedstawia Jedynego Boga jako źródło całego istnienia; 2) cały świat pochodzi od Niego, co podkreśla zakończenie opisu: „W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz wszystkie jej zastępy [stworzeń]” (Rdz 2,1); 3) Bóg uczynił wszystko z niczego: w opisie nie ma żadnej wzmianki o elementach istniejących przed rozpoczęciem stwórczego działania: Stwórca nie jest zależny od jakiejś pierwotnej materii; 4) podczas gdy Marduk, główne bóstwo panteonu babilońskiego, musi walczyć, Bóg stwarza wszechświat z wolnej woli, bez jakiegokolwiek wysiłku; 5) opis uwidatnia prymat człowieka wśród stworzeń, który jako jedyny zostaje stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Także drugi w porządku kanonicznym, lecz wcześniej powstały, opis (Rdz 2,4b–8) zawiera ten wątek wyróżniający człowieka wśród innych istot: stworzenie go jest opisane jako tchnienie w niego własnego oddechu Boga. Jego bliskość do Boga widać przede wszystkim w tym, że ma on panować nad innymi stworzeniami.

i córki. Ten jednorodny obraz płodności Setytów różni się od późniejszych wizerunków protoplastów rodów.

Posiadanie dzieci stanowiło główny wątek w dziejach Abrahama. Ich narodziny nie były bezproblemowe. Choć patriarcha otrzymał obietnicę liczego potomstwa, to jej wypełnienie było poważnie zagrożone, gdyż jego prawowita żona była niepełna<sup>5</sup>. Bezdzietność przeżywano jako jedno z najbardziej negatywnych doświadczeń życiowych, ponieważ posiadanie potomstwa w Izraelu było utożsamiane ze szczęściem<sup>6</sup>. Postacie przedstawione w Starym Testamencie prawie nie znały lęku przed posiadaniem dzieci<sup>7</sup>. Dzieje potomków Abrahama stanowią konsekwentną realizację błogosławieństwa w historii narodu wybranego. Jej początkiem nie było zjednoczenie wcześniej istniejących pokoleń w jedną organizację polityczną i społeczną, lecz narodziny dzieci, które były gwarancją trwania narodu, jego wzrostu i jego przyszłości. Stąd paradygmatem śmiertelnego zagrożenia egzystencji Izraela był rozkaz faraona zabijania nowonarodzonych chłopców (Wj 1,16). Bez synów trwanie rodu byłoby bowiem przerwane, imię ojców wymazane z pamięci, a dziedzictwo utracone. Liczne potomstwo decydowało o bezpieczeństwie ekonomicznym rodziny. Dzieci mieszkające u rodziców oznaczały liczne ręce do pracy na roli, w rzemiośle i handlu. Dorosłe dzieci wraz z ich rodzinami były zabezpieczeniem na starość dla rodziców i innych krewnych zależnych od pomocy swoich najbliższych. W świetle znaczenia potomstwa stawała się zrozumiała akceptacja dla poligamii oraz obowiązywanie lewiratu<sup>8</sup>.

5 Pragnąc zapewnić potomstwo swemu mężowi, Sara nakłoniła go, by splodził syna z niewolnicą Hagar (Rdz 16,2). Wypełnieniem Bożej obietnicy są narodziny Izaaka ze związku Abrahama i Sary. Także Rebeka, żona Izaaka, musiała być uwolniona przez Boga od niepełności (Rdz 25,21). Podobnie jak Sara postępowały żony Jakuba Rachela i Lea (Rdz 30,3–7.9–13). Córki Lota, które po zniszczeniu Sodomy znalazły się same z ojcem, gotowe były na kazirodztwo (Rdz 19,30–38).

6 Zrozumiała jest dramatyczna prośba Racheli: „Rachela zaś widząc, że nie może dać Jakubowi potomstwa, zazdrościła swej siostrze i rzekła do męża: »Spraw, abym miała dzieci; bo inaczej przyjdzie mi umrzeć!«” (Rdz 30,1). Bezdzietność Anny była przedmiotem szyderstw drugiej żony Penniny: „Jej współzawodniczka przymnażała jej smutku, aby ją rozjątrzyć z tego powodu, że Pan zamknął jej łono. I tak się działo przez wiele lat. Ile razy szła do świątyni Pana, [tamta] dokuczała jej w ten sposób. Anna więc płakała i nie jadła” (1 Sm 1,6–7). Słowa otuchy jej męża wydają się bezskuteczne, lecz warto je przytoczyć jako dowód na to, że posiadanie dzieci stanowiło o szczęściu rodzinnym, którego nie była w stanie zastąpić nawet miłość małżonka: „Anno, czemu płaczesz? Dlaczego nie jesz? Czemu się twoje serce smuci? Czyż ja nie znaczę dla ciebie więcej niż dziesięciu synów?” (1 Sm 1,8). Bezdzietność interpretowano jako Bożą karę (Kpł 20,21) albo przynajmniej przypisywano ją woli Boga, jak świadczy o tym wyznanie Sary: „Pan zamknął mi łono, abym nie rodziła” (Rdz 16,2; cf. także 1 Sm 1,5–6). Brak potomstwa był hańbą dla bezdzietnych. Świadczą o tym reakcje matek, które urodziły po długim oczekiwaniu na dziecko. Warto przytoczyć wypowiedzi Racheli: „Gdy więc poczęła i urodziła syna, rzekła: »Zdjął Bóg ze mnie hańbę!«” (Rdz 30,23) oraz Elżbiety: „Tak uczynił mi Pan – mówiła – wówczas, kiedy wejrzał taskawie i zdjął ze mnie hańbę w oczach ludzi” (Łk 1,25). Bóg Izraela posiadał władzę także nad innymi ludami: „dotknął bowiem niepełnością wszystkie łona w domu Abimeleka za Sarę, żonę Abrahama” (Rdz 20,18).

7 Wyjątkiem jest postępowanie Onana, które przez autora biblijnego jest ocenione zdecydowanie negatywnie (Rdz 38,8–10).

8 Cf. A. MALINA: *Rodzina w biblijnym Izraelu i Kościele*. W: *Rodzina. Zagrożenia, nadzieje i wyzwania duszpasterskie. Materiały na sesję naukową organizowaną przez Wydział Duszpasterstwa Ogólnego i Duszpasterstwa Rodzin Kurii Metropolitalnej w Katowicach oraz Bibliotekę Śląską w dniu 20 maja 2004 roku*. Red. P. KURZELA. Katowice 2004, s. 7–35.

Jeszcze mocniejszy kontrast genealogii Setytów z losem innych pokoleń powstaje w najbliższym kontekście. Autor umieszcza pozytywny obraz ludzkości przedpotopowej między narracją o Kainie i Lameku a opowiadaniem o potopie. Ten zabieg podkreśla, że błogosławieństwo Stwórcy, urzeczywistniające się w płodności kolejnych pokoleń, zostało w końcu utracone przez zło popełniane przez ludzi, którego następstwem była ich prawie całkowita zagłada. Przed rozpoczęciem opowieści o tym kataklizmie autor przytacza zapowiedź przemiany przyniesionej przez dziesiątego patriarchę.

## Pocieszenie przez Noego

Zakończenie genealogii potomków Seta przypomina o celu płodności ludzi: panowanie nad całą ziemią i nad wszystkimi żyjącymi na niej zwierzętami. Przypomnienie to znajduje się w segmencie poświęconym przedostatniej postaci wymienionej w wykazie. Autor biblijny podaje dodatkowe informacje w odniesieniu do czterech postaci: Adama, Henocha, Lameka i Noego. Podobnie jak na początku genealogii wspomniane jest nadanie imienia narodzonemu dziecku. Akt ten nawiązuje do działania Stwórcy<sup>9</sup>.

Nadanie imienia ostatniemu z dziesięciu patriarchów ludzkości przedpotopowej różni się od analogicznej wzmianki znajdującej się na początku genealogii. Jej autor bowiem dodaje, że Lamek uzasadnia wybór imienia dla swego potomka: „I nazwał go imieniem Noe, mówiąc: Oto pocieszy nas od pracy i cierpienia rąk naszych, od ziemi, którą przeklął JHWH” (Rdz 5,29). Takiego wyraźnego uzasadnienia nie ma przy wzmiance o Secie.

W tekście oryginalnym imię syna Lameka brzmi „Noah”. Czasownik, który znajduje się w uzasadnieniu nadania tego imienia, pochodzi od rdzenia NHM. Septuaginta oddaje orzeczenie przez termin „odpocząć” lub „kazać spocząć” (gr. *dianapauein*). Jej tłumacz wybrał ten czasownik (gr. *hapax legomenon* w LXX), gdyż prawdopodobnie skojarzył imię wybrane przez Lameka z czasownikiem bardzo podobnym w wymowie i pisowni do występującego w tekście hebrajskim: *jenûhênû* od NWH, zamiast *jenahâmênû* od NHM. Autor tekstu hebrajskiego wykorzystał spółbrzmienie spółgłosek raczej między imieniem Noego a hebrajskim czasownikiem w koniugacji Piel: *niham*, w której oznacza: „pocieszyć”, „sprawić radość”.

W jaki sposób, według autora biblijnego, Noe miał przynieść pociechę ludzkości? Czy dzięki jego ofierze, którą złożył Bogu po potopie, zostało cofnięte przekleństwo rzucone na ziemię z powodu jej licznych grzechów (Rdz 8,20–21)<sup>10</sup>?

9 Imię definiuje często rolę nazwanego przez Boga lub przez ludzi. Nadając nazwy bytom, Bóg wyznacza im pozycję w stworzeniu (Rdz 1,3–10). Istnieje związek między nazwą a funkcją, nawet jeśli z samego brzmienia nazwy nie zawsze można zdefiniować te zadania. W jeszcze większym stopniu związek ten odnosi się do imion ludzi, ponieważ wskazują one na pochodzenie nazywanych osób (Rdz 2,7.23) oraz na ich przyszłą pozycję (Rdz 3,20).

10 W ten sposób m.in. S. ŁACH: *Księga Rodzaju. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*. Poznań 1962, s. 243.

Noe przyniósłby wówczas pocieszenie ludzkości, gdyż to właśnie dzięki jego postu-szeństwu (zbudowanie arki) i ofierze (złożonej ze zwierząt czystych zaraz po potopie) Bóg cofnął przekleństwo. Gdy poczuł miłą woń całopalnej ofiary, postanowił już więcej nie złorzeczyć ludzkości i nie podejmować prób jej zgładzenia. Na skutek postawy i dzia-łania Noego Stwórcy zmienił swoje myślenie dotyczące całej ludzkości, którego wyraz stanowił żal z powodu stworzenia ludzi na ziemi<sup>11</sup>. Odtąd motywacją dla Boga nie miał być już Jego żal z powodu ich postępowania, lecz Jego obietnica nieniszczenia więcej ziemi powszechnym kataklizmem<sup>12</sup>.

Związała relacja o Bożej reakcji na ofiarę Noego nie uwydatnia jednak tyle zadowolenia czy zmiany nastawienia u ludzi, ile podkreśla przemianę dokonaną w Bogu. Lamek nie mówi bowiem o zadowoleniu Stwórcy, lecz wyraża nadzieję na pocieszenie ludzi w pracy i trudzie (dosł. „cierpieniu rąk” tych, którzy zajmowali się uprawą ziemi)<sup>13</sup>. Jego życzenie nawiązuje do negatywnej diagnozy Boga o stanie ziemi po poddaniu się człowieka istocie pełzającej, czyli jakby znajdującej się najniżej wśród wszystkich zwierząt<sup>14</sup>.

W drugim opowiadaniu o stworzeniu opisane są negatywne skutki upadku pierwszych ludzi, które zachwiały relacje z drugim człowiekiem, wprowadziły nieprzyjaźń z częścią stworzenia, ale przede wszystkim radykalnie ograniczyły zdolność ludzi do panowania nad ziemią (Rdz 2,4b–3,24). Ich wykroczenie nie polegało na spożyciu zakazanego owocu, ale na poddaniu się temu, nad czym człowiek powinien panować. Nie wypełniając powierzonego mu zadania, człowiek zdeformował w sobie obraz Boży i podobieństwo do Stwórcy. Boże słowa po tym zdarzeniu potwierdzają takie rozumienie konsekwencji sprzeniewierzenia się przez człowieka powołaniu do panowania. Wąż, któremu ulegają protopłasci ludzkości, nie otrzymuje błogosławieństwa, lecz przekleństwo: „Ponieważ to uczyniłeś, jesteś przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i polnych” (Rdz 3,14). Podobnie dzieje się z ziemią daną ludziom dla uprawy: „Przeklęta jest rola z twego powodu: w trudzie będziesz zdobywał od niej pożywienie dla siebie po wszystkie dni twego życia. Cierń i oset ona sprawi, że urosnie dla ciebie, a masz jeść roślinność z pola” (Rdz 3,17–18). Chociaż te słowa pochodzą od Stwórcy, to jednak nie On jest rzeczywistą przyczyną przekleństwa, lecz człowiek: „Przeklęta jest rola z twojego powodu”. Nie wypełniając zadania otrzymanego od Boga, człowiek pozbawił błogosławieństwa całe stworzenie poddane pod jego panowanie. Innymi słowy, Bóg nie wymierza kary, tylko stawia diagnozę odnoszącą się do stanu radykalnie różnego od tego, co było sądem wieńczącym całość stwarzania: „Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1,31).

11 W Rdz 6,6–7 pojawia się dwukrotnie czasownik נחם w koniugacji Nifal. Jego podmiotem jest Bóg, który żałuje stworzenia ludzi i postanawia zgładzić ich razem ze zwierzętami żyjącymi na ziemi.

12 Cf. J. JEREMIAS: *Die Reue Gottes. Aspekte alttestamentlicher Gottesvorstellung*. Neukirchen-Vluyn 1975, s. 26–27.

13 Trafnie rozróżnia dwa pocieszenia J.-D. DÖHLING: *Der bewegliche Gott: eine Untersuchung des Motivs der Reue Gottes in der Hebräischen Bibel*. Freiburg 2009, s. 127–128.

14 Dwa następne akapity także w A. MALINA: *Biblia o nierozzerwalności małżeństwa*. W: „Symposium” 2010, T. XIV, s. 16–18.

Interpretację planu Stwórcy względem ludzi jako pośredników błogosławieństwa dla poddanego mu stworzenia potwierdzają inne wypowiedzi wskazujące na konsekwencje wszystkich ich grzechów. Często zwraca się uwagę na ich negatywne skutki polityczne i społeczne dla Izraela: rozpad królestwa na Izrael i Judę, deportację asyryjską i zniszczenie Samarii, zburzenie świątyni i niewolę babilońską. Najstarsze zapisane w Biblii oskarżenia dotyczą odpowiedzialności ludzi wobec stworzenia, a zwłaszcza wobec ziemi i istot na niej żyjących. Złe czyny człowieka niosą całemu stworzeniu chaos i zniszczenie – nawet „zwierzętom na polu, ptakom na niebie i rybom w morzu” (Oz 4,3)<sup>15</sup>. Oskarżenie to nawiązuje do opowiadania o początkach świata. Trzy kategorie zwierząt są wymienione w kolejności odwrotnej względem opisu stworzenia. To odwrócenie sekwencji oznacza, że zerwanie więzi z Bogiem i dopuszczanie się nieprawości między ludźmi jest jakby anty-stworzeniem (Oz 4,3; cf. Rdz 1,20–24.26.28; Ps 104,11–12)<sup>16</sup>.

## Wino znakiem odnowy stworzenia

Stworzenie jest pozbawione błogosławieństwa, które miało być mu przekazywane przez panującego nad nim człowieka. Brak tego pośrednictwa prowadzi do zniszczenia stworzenia razem z jego dobrami. Z tego powodu człowiek nie jest zdolny do korzystania z owoców ziemi, co zapowiada mu Stwórca po upadku pierwszych ludzi: „Cierń i oset ona sprawi, że urosnie dla ciebie, a masz jeść roślinność z pola” (Rdz 3,18)<sup>17</sup>.

Do zakończenia genealogii nawiązuje ponowne wymienienie trzech synów Noego, zaś do dalszego biegu dziejów ludzkości odnosi się uwaga o rozproszeniu się po całej ziemi ich potomków (Rdz 9,18–19). Przed przedstawieniem następnej genealogii zwanej tablicą narodów (Rdz 10,1–32) narrator umieszcza krótką relację o dość osobliwym wydarzeniu (Rdz 9,20–29). Czytelnicy pomijają znaczenie jej pierwszego zdania, zwracając uwagę na dalszy ciąg narracji o występku Chama oraz o przekleństwie i błogosławieństwach Noego

15 U Ozeasza, a więc w jednej z pierwszych ksiąg biblijnych, znajduje się wypowiedź, która brzmi jak oskarżenie wnoszone przez jedną ze stron w procesie sądowym: „Słuchajcie słowa Pana, synowie Izraela, On bowiem spór wiecie z mieszkańcami ziemi, gdyż brak wierności i miłości i znajomości Boga na ziemi. Przysięganie, oszukiwanie, mordowanie, kradzieże i cudzołożenie się rozplenia, a krew miesza się z krwią” (Oz 4,1–2). Ten rodzaj wypowiedzi świadczy o zaangażowaniu Boga w tę ocenę jako oskarżyciela własnego ludu. Nie chodzi o pojedyncze epizody ograniczone w jednym miejscu i czasie. Kryzys jest bardzo głęboki, a jego skutki uderzają z dużą siłą i rozlewają się szeroko.

16 Ten sam związek między zniszczeniem jako odwróceniem aktu stwórczego można zauważyć w zapowiedzianej Sofoniaszowi zgubie, którą ma dokonać Bóg: „Usunę ludzi i bydło, usunę ptactwo powietrzne i ryby morskie, i zgorzenia wraz z bezbożnymi; i wytepię człowieka z oblicza ziemi – wyrocznia Pana” (Sof 1,3).

17 W LXX jest l. mn. „ciernie i osty” oraz czasownik „wschodzić” (gr. *anatellein*); tłumaczenie Biblii Tysiąclecia nadaje pozytywną cechę płodności: „Cierń i oset będzie ci ona rodziła”. Tego pozytywnego wydźwięku nie ma tekst oryginalny ani jego najstarsze tłumaczenie.



dla synów. Uważny czytelnik powinien jednak być poruszony wymową pierwszych słów o zasadzeniu winnicy.

Zasadzenie winnicy przez Noego i picie pochodzącego z niej wina oznacza odwrócenie stanu, który nastąpił po upadku pierwszych ludzi. Można powiedzieć, że kiedy wody potopu wróciły na swoje miejsce, człowiek na nowo posiadał zdolność panowania nad ziemią. Faktycznie Noe jest przedstawiony jako panujący nad ziemią – dosł. „mąż ziemi” (hebr. *iš hāādāmâ*)<sup>18</sup>, a nie jako rolnik trudzący się jej uprawą<sup>19</sup>. Zmiana jest dokonana nie tyle w człowieku, ile w stworzeniu. Powodzenie patriarchy nie umożliwiły jego nowe umiejętności w uprawie roli<sup>20</sup>, ale stało się ono możliwe dzięki poddaniu mu z powrotem ziemi, która zamiast rodzić złą roślinność, dała jej najlepszy gatunek, reprezentowany przez winną latorośl<sup>21</sup>.

Jak Bogu sprawia radość ofiara całopalna złożona ze zwierząt czystych, tak dla Noego i wszystkich ludzi źródłem pocieszenia jest wino jako znak błogosławieństwa Bożego. To błogosławieństwo odmieniło poprzedni stan stworzenia i przywróciło pierwotne panowanie człowieka nad ziemią.

Z taką interpretacją zgadzają się inne wzmianki o winie. Za harmonię w stworzeniu, symbolizowaną przez wino, psalmista wielbi wielkość Boga: „Każesz rosnać trawie dla bydła i roślinom, by człowiekowi służyły, aby z roli dobywał chleb i wino, co rozwesela serce ludzkie, by rozpogadzać twarze oliwą, by serce ludzkie chleb krzepił” (Ps 104,14–15; cf. Sdz 9,13 o winie „rozweselającym bogów i ludzi”). Antropocentryzm wypowiedzi przypomina o projekcie Stwórcy wobec człowieka, który ma panować nad ziemią. Wino jest wymienione wśród dóbr pochodzących z ziemi i mających mu służyć.

Radość z wina jest znakiem panowania ludzi nad ziemią, które ma ich upodabniać do Boga. Radość z wina dowodzi takiego panowania, które daje oczekiwane i najlepsze plony. Radość ta świadczy zatem o podobieństwie ludzi do Boga. Wino towarzyszy błogosławieństwom dla patriarchów i jest przedmiotem życzenia w zapowiedziach dobrodziejstw: błogosławieństwa Melchizedeka dla Abrama (Rdz 14,18–20); błogosławieństwa Izaaka „wykradzonego” przez Jakuba (Rdz 27,27–29).

18 Cf. U. CASSUTO: *A Commentary on the Book of Genesis*. Vol. I: *From Adam to Noah I–VI* 8. Jerusalem 1961, s. 159–160.

19 Na przykład „Noah the Farmer” to tytuł rozdziału w monografii poświęconej Noemu – L.R. BAILEY: *Noah: the Person and the Story in History and Tradition*. Columbia SC 1989, s. 158–163.

20 Tak interpretuje J. LEMAŃSKI: *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz. Część I: rozdziały 1–11*. Częstochowa 2013, s. 329: „Można uznać, że wypełnieniem słów [...] nawiązujących do nadziei na pociechę w trudzie związanym z uprawą ziemi przeklętej przez Boga, jest udany eksperyment Noego z uprawą winorośli (por. 9,20–27). Noe jawiłby się więc jako przyszły kontynuator innowacyjnych zmian w ramach rozwoju cywilizacyjnego [...] (por. 4,19–22)”.

21 Cf. W. BRUEGGEMANN: *Genesis*. Torino 2002, s. 116: „[...] Noè adempie al mandato conferito al primo uomo (1,28) e alla vocazione che era stata rifiutata nel giardino (2,15). Egli governa la terra in modo che essa possa realizzare appieno la sua funzione produttiva”.

W judaizmie wino spożywane podczas paschy symbolizuje radość z wyzwolenia i wprowadzenia do ziemi obiecanej. To znaczenie jest przyjęte w obchodzie nowej paschy ofiarowanej przez Jezusa. Ewangelie synoptyczne opowiadają o ostatniej wieczerzy Jezusa jako uczcie paschalnej. Nie wzmiankują spożywania baranka paschalnego, gdyż dla nich jest nim sam Jezus. Kulminacją ostatniej wieczerzy są natomiast słowa Jezusa nad chlebem i nad kielichem z winem. Zgodnie ze starotestamentowym znaczeniem wino przedstawia krew Jezusa, która, uwalniając od tego, co uniemożliwia ludziom radość, ostatecznie tę radość im przywraca. Autor Pierwszego Listu Jana rozpoczyna swą wypowiedź od przedstawienia celu swojego pisma: „Piszemy to, aby nasza radość była pełna” (1 J 1,4). Zaraz naucza o tym, co umożliwia osiągnięcie tej radości: „Jeżeli zaś chodzimy w światłości, tak jak On sam trwa w światłości, wtedy mamy jedni z drugimi współuczestnictwo, a krew Jezusa, Syna Jego, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu” (1 J 1,7).

Nie tylko samo połączenie wody i wina podczas przygotowania kielicha przypomina o symbolice wina w Biblii. Jej znaczeniu odpowiadają towarzyszące wlewaniu niewielkiej ilości wody do wina słowa o bóstwie Chrystusa, który przyjął naturę ludzką. Zjednoczenie to ma dać wszystkim ludziom pełną radość, której zapowiedzią jest pierwsza biblijna wzmianka o zasadzeniu winnicy przez Noego i piciu z niej wina.

Artur Malina

### Noah's consolation (Genesis 5: 29; 9: 20)

#### Summary

If a symbol is to be composed of two matching parts, then the first biblical mention of the vineyard and wine is indeed symbolic (Genesis 9: 20). Its true significance is revealed as soon as one connects it with the promise expressed at Noah's birth (Genesis 5: 29). When Lamech names his firstborn Noah, he expresses his hope that his son will bring comfort to whole humankind. This hope is fulfilled with the planting of a vineyard yielding wine, which is as a sign of the return of the rule of the human being over the renewed earth.

Key words: wine, Noah, creation, salvation